

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej.

CENNIK OGŁOSZEN:
Za wiersz milimetry (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Zydzi głównym ogniskiem komunizmu

Muszą być pozbawieni praw politycznych

Uchwały rady naczelnej Stronnictwa Narodowego

cały dzień wczorajszy obradowała naczelna Stron. Narodowego. Na 10 obrad dotyczących prezes rady Bohdan Wasilutyński zgłosił rezygnację ze swego stanowiska motywowaną stanem zdrowia.

W sprawozdaniu zarządu głównego i rezerwy: prezesa Bartoszewicza, dr. Tadeusza Bieleckiego i p. Zygmunta Berezowa i bardzo obszernej dyskusji, rada uchwaliła rezolucje polityczne. Rezolucja nr 1 przed wszystkim, że dotychczasowe niepowodzenie prób zmierzających do odzyskania narodu łatwo zrozumieć, gdyż nie ma konsolidacji politycznej zespoleń ludzi w jednych szeregach osiąga się tylko hasłami choćby najwięcej obiecywanymi, ale nie czynnym dążeniem do ceł, które naród przed sobą widzi, pracą o jego dobro... Zjednoczenie moż-

na osiągnąć, ale nie przez utrwalenie błędów, które wywołały rozbięcie, jeno przez ich naprawienie"

W sprawie żydowskiej rezolucja stwierdza że: „w odbudowanym państwie są oni silniejsi niż byli w kraju naszym podczas rozbioru. To im daje możność popierania w naszym życiu politycznym wszystkiego, co się dzieje na szkodę narodu"

Gdy Żydzi uczuli się zagrożeni przez silny ruch części ludności wiejskiej do miast

dla swej obrony zaczęli organizować wytężoną agitację komunistyczną na wsi. Głównym ogniskiem ruchu komunistycznego w Polsce jest ludność żydowska która też dostarcza, przeważnie komunistycznych działaczy.

Jedyną drogą do tego aby uchronić państwo przed wszelkimi niebezpieczeństwami ze strony obcych „jest ujęcie losów państwa przez naród polski, zwarty, zespólny w swych głównych dążeniach usunięcia

wplywu na rząd żywiolów obcych przede wszystkim Żydów, przez pozbawienie ich praw politycznych w państwie oraz usunięcie z naszej polityki wewnętrznej tych urzędów, które dają im przewagę nad ludnością polską"

Jeśli chodzi o pogotowie zbrojne narodu polskiego, rezolucja głosi, iż musimy być przygotowani w bliskim czasie na obronę naszego państwa z bronią w rękę.

„Stwierdzić trzeba że naród polski nie cofnie się przed największymi ofiarami na rzecz podniesienia siły wojskowej państwa. Potęgę Polski zabezpieczy siła zbrojna, zjednoczona z narodem, a stojąca poza wewnętrznymi walkami politycznymi"

Prezesem rady naczelnej na najbliższy okres wybrano jednogłośnie prof. Wł. Folkierskiego.

Legion Młodych nie weźmie udziału w obchodach pierwszomajowych

„Państwo pracy“ organ Legionu Młodych zamieszcza odezwę do swych członków w sprawie obchodu 1-go Maja, stwierdzając, że Legion Młodych zawsze ten dzień uważał za święto polskiego świata pracy i z należną czcią go obchodził, to „ostatnio jednak w czasie wspólnych obchodów święta 1-o majowego byliśmy świadkami smutnych wypadków, które nam uniemożliwiają branie udziałów w pochodach urządzonych wspólnie z innymi organizacjami.

Legionieści przypominają sobie że z ust

uczestników tych pochodów padały okrzyki: „Precz z armią polską!“ „Niech żyją Sowiety!“ Jakkolwiek wierzymy, że okrzyki te paść mogły ze strony agentów komunistycznych tym nie mniej odpowiedzialność za całość manifestacji ponieść muszą przede wszystkim ci, którzy ją organizują"

Odezwą stwierdza dalej, że święto 1-go Maja jest świętem proletariatu polskiego i „jako takie nie może mieć wspólnego z obchodami organizowanymi również przez organizacje żydowskie.

Od 1 maja niższe ceny kawy, herbaty i mydła

1 maja r. b. dokonany zostanie nowy wyłom w wygórowanych kosztach utrzymania szerokich rzesz pracowniczych.

Od tego dnia bowiem obowiązująć zacząć na obniżone ceny — dla najwięcej nabywanych gatunków kawy i herbaty o 10 proc. dla kawy zbożowej o 10 proc., dla kawy mieszanej o 7 proc., oraz dla mydła do prania co najmniej 10 proc.

Zawiadomienie

Zarząd oddziału Związku b. Ochotników A.P. w Piotrkowie zawiadamia że w dn. 2 maja b. r. o godz. 11 (1-szy termin i 11 m 30 (II termin) odbędzie się w lokalu własnym ul. Legionów 14 Zwyczajne Walne Zebranie członków z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie;
- 2) Wybór prezydium;
- 3) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zebrania;
- 4) Sprawozdanie Zarządu;
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 6) Dyskusja nad sprawozdaniem;
- 7) Udzielenie absolutorjum;
- 8) Wybór Zarządu;
- 9) Wybór Komisji;
- 10) Wolne wnioski;

Prezes:

(—) Zygmunt Gronczyński.

Sekretarz:

(—) Stanisław Chądziński.

Dekret o cudach Andrzeja Boboli

ATA DEL VATICANO. 26.4. Wczoraj przed poł. w sali książęcej odbył się akt ogłoszenia dekretu Kongregacji Obrzędów w sprawie cudów, które dokonały się za pośrednictwem błogosławionego Andrzeja Boboli.

Podczas odczytania dekretu obecny był kardynał, który zjawił się w białej sutannie i purprowej czapce. Przy Ojcu św. który zasiadł na tronie, służbę pełnili polscy dyplomaci.

Podczas odczytania dekretu przemówił gen. Jezuitów o Ledóchowski, dając wyraz nadziei bliskiej i ostatecznej kanonizacji Andrzeja Boboli, oraz dziękując Papieżowi w imieniu zakonu Jezuitów i narodu polskiego.

Olbrzymi napływ zgłoszeń do O. Z. N. w Wilnie

WILNO. 26.4. Po ostatnim zjeździe organizacji miejskiej O.Z.N. w Wilnie do sekretariatu organizacji miejskiej O.Z.N. zaczęły napływać masowo indywidualne zgłoszenia do przyjęcia w poczet członków O.Z.N. Zgłoszenia te będą przekazane komisji kwalifikacyjnej, która rozpocznie działalność w pierwszej połowie maja.

Na zjeździe wileńskim odbywają się obecnie zebrania poszczególnych zespołów organizacji miejskiej O.Z.N.

Przed Świętem Trzeciego Maja

Jesteśmy w przedzeniu rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja. Starsze pokolenie do skonałe pamięta o niebywałym entuzjazmie, jaki panował w dniu trzecim maja po odzyskaniu Niepodległości. Pochodom i manifestacjom nie było „prost końca. Podobnie działo się w drugim i trzecim roku w wolnej Polsce. Alisi czas zrobił swoje coraz obojętniejsi stajemy się na rocznicę Wielkiej Konstytucji i ostatnio w dniu tym poprzestajemy na nabożeństwie i na skromnej defiladzie.

A czy tak być powinno? Stanowczo nie! To też apelujemy do Komitetu Obchodów Narodowych, aby dzień trzecim maja wykorzystać i rocznicę Konstytucji Trzeciomajowej uczcić należycie. Jeśli brak czasu nie pozwala nam na urządzenie akademii koncertów, przedstawień i t.p. to niechże choć defilada będzie naprawdę wspaniałą. W defiladzie powinna wziąć gremialny udział wieś.

W innych miastach w defiladzie zwykle biorą udział organizacje wiejskie. W szeregach widzimy bułce męskie i dziewczęta w strojach narodowych. Zróbmy i my to samo.

Niechaj rocznica Konstytucji Trzeciomajowej będzie dniem zbliżenia wsi do miasta.

Kara szubienicy za zabicie policjanta

LUCK. 26.4. Sąd okręgowy w Lucku rozpatrywał sprawę Wł. Ławrenki z Pieczychostów pow. horochowski, oskarżonego o zabójstwo starszego posterunkowego Polaka.

Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał Ławrenkę na karę śmierci przez powieszenie.

„AS“ wyświetla arcydzieło filmowe p. t. „MATURA“

ŚWIĘTO PRACY

Miarą najbardziej pozytywną wedle której oceniamy wartość człowieka, jest jego praca. Wśród wszystkich innych sprawdzianów — najbardziej realny, najłatwiej uchwytany, a zarazem najszacowniejszy.

Dlatego też dekalog naszej „confessio fidei“ państwowej; zawarty w dziesięciu pierwszych artykułach Konstytucji Kwieśniowej, parokrotnie wraca do motywu pracy, jako podstawowego i zasadniczego.

— „Twórczość jednostki — stwierdza art. 5 Konstytucji — jest dzwignią życia zbiorowego“

— „Wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne“.

— „Praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej“.

Mamy tu więc wyraźny i dobitnie podkreślony pogląd na wartość pracy. „Twórczość“ — „wysiłek“ — „praca“, oto czego żąda Konstytucja od obywatela i od czego uzależnia ocenę jego zasług i uprawnień.

Wiemy że aby dojść do tego stanowiska, ludzkość przeżyła poważną i zasadniczą ewolucję. Od ery niewolnictwa, od czasów ponizania wartości pracy, odmawiania światu pracy pełnoprawnych udziałów w życiu publicznym — do uznania rzeczy pracowniczej za „dzwignię życia zbiorowego“ i za „podstawę rozwoju i potęgi“ państw i narodów.

Ewolucję tę przeżyła również i polska myśl polityczna i społeczna. Inny był stosunek do świata pracy społeczności szlacheckiej w epoce przedrozbiorowej — inny był stosunek w pierwszej połowie 19-go stulecia do chłopów „pańszczyźnianego“ — inny też w drugiej połowie tegoż stulecia, kiedy warstwa pracownicza — włościanin i robotnik — zdobywać musiała prawo do uznania wartości pracy i udziału w życiu publicznym na równych prawach.

Dziś ta walka należy do przeszłości. Od pierwszej chwili wkrzeszenia własnej państwowości, Polska — dzieło Józefa Piłsudskiego — stanęła na stanowisku prawdziwej demokracji t.j. równouprawnienia świata pracy i otoczenia go możliwie największą opieką.

Jeżeli więc pogląd iż praca jest wartością najbardziej pozytywną i twórczą, znalazł najpełniejsze zrozumienie i uznanie, to jest też i zupełnie zrozumiałe, że ludzie, z pracą jak najściślej związani chcą mieć również i swoje święto — dzień poświęcony unaoznaczeniu, jak realne wartości wnośi świat pracy w życie i rzeczywistość.

Tak się więc ułożyło, że pierwszy dzień majowy został uznany i był obchodzony jako święto pracy, jako dzień, w którym rzesza pracownicza, czyniła jakby bilans swych osiągnięć w dziedzinie uprawnień publicznych, a zarazem umyślała wobec całego otoczenia jak ważkim czynnikiem jest w nowoczesnej strukturze społecznej.

I jeśli taki miał być sens i znaczenie „święta pracy“ — to taki pierwszy maj „niech się święci“.

Ale cóż widzimy?

„Święto pracy“ zostaje wyzyskiwane dla celów nie wspólnego nie mających z twórczą pracą, zostaje wygrywane dla ce-

Warszawscy wywrotowcy w areszcie

W związku z komunistyczną akcją przy gotowawczą do obchodu w dniu 1 maja, władze bezpieczeństwa zarządziły na terenie Warszawy obserwację tzw. podpunktów i czerwonych gield komunistycznych. Obserwacja dała pozytywne wyniki, aresztowano bowiem w ostatnich dniach 37 znanych i karanych działaczy komunistycznych. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniach aresztowanych ujawniła: odezwy ulotki wzywające do demonstracji w dniu 1 maja oraz rękopisy i notatki o treści komunistycznej. Aresztowani, decyzją sędziego śledczego zostali osadzeni w więzieniu do dyspozycji władz prokuratorskich. (A.P.A.)

łów partyjno-politycznych, ba, nawet dla celów agitacyjnych o charakterze antypaństwowym. Dzień pierwszomajowy, z istoty swej mający być apoteozą pracy otrzymuje zgola inne zabarwienie: przewartwarza się w okazję do pogłębiania antagonizmów społecznych i politycznych, — zmierza do podkreślenia separatyzmu, zostaje wyzyskany do zaostrzenia walk klasowych, nierzadko nawet do przesycania atmosfery posiewem nienawiści — o co oczywiście z całą gorliwością starają się emisariusze hasel wywrotowych, antypaństwowych.

Ale nawet pomijając te elementy, widzimy w sposobach uczczenia święta pracy jak je stosują partie, wykrzywieniu istotnych intencji, które przyświecać winny takiemu dniu. Obecnie, bowiem rzeczywiście daleka jest już bardzo od ery, w której państwo świadomie zmierzało do krzywdzenia świata pracy. I jeśli agitator pierwszomajowy takie rzeczy mówi — to najoczywiściej fałszuje rzeczywistość, nagina ją do ubocznych zgola celów: partyjnych czy klasowych.

Dlatego też przed takim ujmowaniem święta pracy, takim jego inscenizowa-

niem i taką wykładnią wartości światu pracy w państwie — trzeba wystąpić z zasadniczym zastrzeżeniem i stanowczym stanowiskiem. Właśnie dlatego że należy cenić wartość pracy i jej wykonanie i właśnie dlatego, że nie możemy się pogodzić, aby najpozytywniejsza i najmniejsza część społeczeństwa — pracownicza — wpędzana była raz do roku, przez agitację wiecową, w niekorytne klasowego separatyzmu, czas gdy faktycznie życie tej rzeszy nie szerokim strumieniem interesu państwowego i państwowego.

„Idźmy do Maryi wzorem ojców naszych“

Wielka Pielgrzymka Nauczycielska do Częstochowy

Odezwa Zarządu Komitetu Diecezji Łódzkiej

W dniu 24 czerwca r.b. odbędzie się Wielka Pielgrzymka Nauczycielska z całej Polski do Częstochowy.

Pielgrzymka ta odbędzie się pod protektoratem: J.E.M. Ks. Prymasa Hłonda, J.E.M. Ks. Kardynała Kakowskiego, Pana Ministra W.R. i O.P. prof. Wojciecha Świętosławskiego, J.E. Ks. Biskupa Cudynarusa Włodzimierza Jasińskiego i p. Kuratora Okr. Szk. Warszawskiego Wiktora Ambroziewicza.

Od utworzonego niedawno w Łodzi Zarządu Komitetu Pielgrzymki diecezji łódzkiej otrzymaliśmy odezwę wydaną do nauczycielstwa polskiego. Odezwe tę w całości zamieszczamy.

KOLEŻANKI I KOLEDZY!

Gdy zamilknie rozgwar życia szkolnego szeregi nauczycielstwa polskiego popłyną szlakiem ojców do Jasnogórskiej świątyni, skąd dusza polska po przez wieki całe czerpała pokarm żywota: pójdą odwiecznym szlakiem pielgrzymstwa, aby podziękować Matce Chrystusa za ublaganą dla

nas łaskę życia i pracy w niepodległej Ojczyźnie.

O publiczne uwielbienie Najświętszej Panny woła w nas głos naszej krwi plebiennej.

Słowa prastarego hymnu Bogarodzica Dziewica hartowały serca wojowników, rozbrzmiewały w świątyniach pańskich dzięki czynieniem w dniach triumfu i jękiem błagalnym w dniach klęski.

Z imieniem Maryi na ustach szła w bój skrzydlata husaria.

Ona, Patronka nasza, była natchnieniem i mocą tych pokoleń nieustraszonych rycerzy które murem pierśi osłoniły Europę przed wrogami Krzyżów i cywilizacji.

A kiedy prorocze widzenia Skargi, prze strogi najmędrszych w narodzie zaczęły się spełniać, kiedy zaczęły się ukazywać złowieszcze rysy na wspaniałym gmachu dawnej Rzeczypospolitej — król oddaje Jej w opiekę cały naród, u stóp Jej składa klejnot najdroższy — koronę polską.

A kiedy wymazano Polskę z mapy Eu-

ropy, rozpacz rzeszy wygnanców łgała Jej słodkie imię, które nieśli z nobilitacji Sybiru w zamorskie kraje, znicznicy z ojczywego ogniska.

A kiedy po nadludzkich bojach na lach Maciejowic Grochowa, Ostrołęki byliśmy bliscy utraty nadziei. — wzięła mędrce w narodzie naszym, uprosyła Syna Swego Jedynego, aby dostojnie ofiary i poświęcenia duchom ich udzielił.

Dziś Polska żyje

Żyje wolna i niepodległa!

Ale pali się świat naokoło!

Stoimy w obliczu straszniejszych bezpieczeństw niż najazd dzikich Mongołów.

Wróg Światłości rozpętał wszystkie swoje moce i rzucił do walki z Chrystusem z prastarą kulturą ludzką.

Niechaj więc się zbudzi świat chrześcijański Niech podejmie walkę, aby Boże zajaśniało blaskiem wspaniałym. Udział nauczycieli i wychowawców przyszłych pokoleń w tej walce będzie wielki, lecz strasznej, postanowi o naszej umiłowanej Ojczyźnie i o jej świecie.

Idźmy więc do Maryi wzorem ojców naszych!

Idźmy do Maryi! Niech wspólny hołd Matce Chrystusowi będzie widocznym znakiem, że nauczyciel polski idzie za sobą z krzyżem Zbawiciela, ale za wicielem z krzyżem swoim“.

ZARZĄD KOMITETU

DIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Przedstawiciele premiera van Zeelanda dziś przybywają do Polski

WARSZAWA. Dziś, we wtorek przyjeżdżają do Warszawy z Brukseli przedstawiciele premiera belgijskiego van Zeelanda dla przeprowadzenia rozmów z rządem polskim na temat przyszłej międzynarodowej

konferencji gospodarczej. Na konferencji tej Belgia zgłosi wniosek aby przedmiotem obrad poza sprawą wymiany towarowej była także kwestia wolnego obrotu kapitałami.

Nowy krok ku konsolidacji

„Kurier Łódzki“ pisze:

Płk Koc otrzymał pomoc w osobie płk. Kowalewskiego, dotychczasowego attache wojskowego Rzplitej w Bukareszcie. Płk. Kowalewski przejmując obowiązki szefa sztabu O.Z.N. płk. Koca Uwężany on jest za człowieka zdecydowanego i wyposażonego w talenty organizacyjne. Zajmie się on, jak opowiadają, stroną operacyjną i organizacyjną O.Z.N. Płk. Koc ograniczy się do kontaktu z decydującymi czynnikami i z rządem oraz będzie pilnował linii O.Z.N. Jednym słowem płk. Koc będzie przesował O.Z.N. gdy na barki płk. Kowalewskiego spadną obowiązki organizacyjne. Ponieważ na odcinku parlamentarnym czuwa płk. Miedziński, więc trzech piskowników montować będzie O.Z.N.

Jak się odbije indywidualność płk. Kowalewskiego na O.Z.N.?

Znać już jego pociągnięcia. Przejawiły się one w „spowiedzi wileńskiej“ jego delegatów i w konferencji prasowej na gruncie warszawskiej. Z oświadczeń tych wynika, że O.Z.N.:

1) nie jest stronictwem rządowym

choć deklaracja jego aprobowana została przez czynniki nadrzędne;

2) nie ma swego organu, choć popierany jest przez prasę prorządową;

3) nie uznaje totalizmu, choć zwalcza partyjniactwo;

4) obejmuje odpowiedzialność za rządy w Polsce gdy się zorganizuje.

Charakter rewelacyjny miało również oświadczenie w sprawie żydowskiej. O.Z.N. zasadniczo nie przyjmuje żydów, stojąc na gruncie chrześcijaństwa. Wyjątki mogą być czynione jedynie dla tych którzy krwią i zasługą zapracowali na miarę Polaków. Oświadczenie podkreśla konieczność spolszczenia miast, by je zamieścić w środowiska kultury polskiej, opowiada się za wzmocnieniem emigracji żydów z Polski.

To stanowisko Obozu Zjednoczenia Narodowego w dziedzinie poglądów na sytuację wewnętrzną zbliża się do poglądów Obozu Narodowego, choć nie przesądza o identyczności stosowanej taktyki.

Nie należy wątpić że jest to dalszy ważny krok do ideowej konsolidacji społeczeństwa polskiego.

Likwidacja Stowarzyszenia Esperantystów w Warszawie za działalność wywrotową

Decyzją Starostwa Grodzkiego Powiatowo-Warszawskiego zostało rozwiązane stowarzyszenie p. n. „Stowarzyszenie esperantystów Socjalistów w Polsce“, siedziba przy ulicy Zielnej Nr. 29. Przewadzona przez władze administracyjne lustracja ujawniła, że Stowarzyszenie przejawia działalność wywrotową skupia członków karanych za działalność antypaństwową. (A.P.A.)

14-8

TAKSÓWKA elegan

do wynajęcia na bliższe i dalsze tury

Piotrków, Słowackiego 7., tel. 14-8

Wielkie cele nowej organizacji

Zrzeszenia Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi

Wojewódzkiego p. Generała Andrzeja Gąsiorowskiego została do życia nowa organizacja pod nazwą „Zrzeszenie Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi” z siedzibą w Warszawie.

Ważność swą rozwija Zrzeszenie na terenach Rzeczypospolitej; z możliwością organizowania swych placówek również poza granicami Państwa, z zachowaniem miejscowych przepisów. Organizacja jest jako apolityczna trzymająca się z dala od jakiegokolwiek walki klasowej, natomiast statutem następujące cele:

1. Krzewienie wśród ludności wiejskiej i inteligencji myśli wychowania swych dzieci do dobrych obywateli Rzeczypospolitej i do obywateli Jej obrońców;

2. Umożliwianie zdolnym, utalentowanym młodziemu wiejskiej kończącemu szkoły średnie i wyższych uczelni akademii sztuk pięknych, instytutów muzycznych, oraz innych szkół zawodowych dla podniesienia dobrobytu i kultury ludności wiejskiej;

3. Oddziaływanie na kształcąca się młodzież wiejską, aby dążyła do wzięcia swego zawodu w pracy z środowiskiem wiejskim i do pomocy w wykształcaniu i wykształcaniu młodzi wiejskiej przy obejmowaniu i wzięciu placówek pracy;

4. Utrzymywanie duchowej więzi i towarzyskiej łączności inteligencji pochodzącej z ludu wiejskiego, zarówno między sobą jak i ludem dla utrzymania godności i włości państwa;

5. Popieranie twórczości literackiej i artystycznej, oddziaływającej do

datnio na kulturę wsi i wiazanie działalności literatów wiejskich z naczelną ideą Zrzeszenia.

Wielkie cele tej nowej organizacji chwyciły za serca szeregi ludzi dobrej woli. Do sekretariatu Zrzeszenia napływają setki listów, nie tylko z kraju, ale również i z zagranicy, a w szczególności od naszego wyemigrowańców w Ameryce.

Rzucone przez organizatorów hasło —

„Ułatwienie młodzieży wiejskiej kształcenia się w szkołach oraz kulturalnego i gospodarczego podniesienia wsi polskiej — znała odpowiednio rozumienie w społeczeństwie. W szeregach Zrzeszenia stają bez różnicy wieku i przekonania politycznych ludzie, aby ramię przy ramieniu w szeregach jednej wielkiej organizacji realizować wytknięte cele i zadania Zrzeszenia.

Przed kilku dniami odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Organizacyjnego, na którym wybrano Zarząd Główny Zrzeszenia z p. Gen. A. Galicą na czele oraz nakreślono plan działalności na najbliższą przyszłość. Do prac w terenie powołano do życia liczne Kola Powiatowe rozsiane na całym obszarze Rzplitej.

Osobom, które na apel Komitetu Organizacyjnego przystąpiły już do Zrzeszenia w charakterze członków Zarząd Główny wysłał statut oraz bliższe szczegóły, dotyczące zarówno struktury organizacyjnej, jak też i prac na poszczególnych terenach.

Pragnący wziąć udział w poruszonych poczynaniach, winni nadsyłać swe nazwiska do Sekretariatu Zrzeszenia: Warszawa, ul. Okrąg 2, m. 49.

W bratobójczym ogniu Hiszpanii

Wojska narodowe zbliżają się do Bilbao

Interwencja parlamentarzystów angielskich u gen. Franco

SALAMANKA. Komunikat głównej kwatery wojsk narodowych donosi: że na frontach: madryckim, Avila, Asturia i aragońskim nie było poważniejszych operacji wojskowych.

Na froncie baskijskim, wojska narodowe odniosły poważne zwycięstwo. Szereg pozycji, ważnych z punktu widzenia strategicznego, zostało zdobytych m.in. miejscowość Elorrio.

Oddziały powstańcze opanowały wszystkie wzgórza okalające Elorrio i otoczyły sobie w ten sposób drogę do Durango.

Dzięki błyskawicznemu manewrowi na odcinku Elgetal (na północ-wschód od Elorrio), front wojsk czerwonych został przerwany.

Seigany przez oddziały narodowe przeciwnik wycofuje się w kierunku Bilbao.

Wojska narodowe zdobyły wiele materiału wojennego.

Zdobycie Elorrio, jak głosi komunikat, będzie miało poważne następstwa na froncie baskijskim.

Na froncie południowym wojska rządowe zaatakowały oddziały narodowe na od-

cinku Andujar zostały jednak odparte, ponosząc ciężkie straty.

Na innych frontach nie zaszło nic godnego uwagi.

PRZED UPADKIEM BILBAO

SEVILLA. Gen. Queipo de Llano w przemówieniu swoim przez radio potwierdził wiadomość o zdobyciu przez wojska narodowe miejscowości Elorrio.

General zaznaczył że posuwanie się oddziałów narodowych otworzy wkrótce bramę Bilbao.

WOJSKA NARODOWE 5 KILM OD DURANGO

SALAMANKA. Ogłoszony komunikat głównej kwatery wojsk narodowych donosi że oddziały powstańcze na froncie baskijskim posuwają się zwycięsko naprzód i powstańcy zdobyli na przeciwniku szereg ważnych pozycji, m.in. przełęcz Casupázar, wzgórze Zahalata, trzy wzgórza Incharter oraz Santa Marieta. Nieprzyjaciel cofa się pospiesznie ku Bilbao. Na zdobytych obszarach wojska powstańcze znalazły porzucone znaczne zapasy broni i materiału wojennego.

POWSTANCY O KILKA MIL OD BILBAO

VITORIA. Samoloty powstańcze bombardowały skutecznie fabrykę amunicji w Galdacano o kilka kilometrów od Bilbao. Przy zajęciu miasta Elgeta oddziały powstańcze zdobyły wielkie zapasy broni i amunicji.

STRONNICTWO AKCJI LUDOWEJ PRZECHODZI DO PARTII GEN. FRANCO

SEVILLA. Radiostacja tutejsza donosi iż na ręce gen. Franco nadszedł telegram od b. ministra Gil Roblesa przywódcy stronnictwa akcji ludowej, który oświadczył, że stronnictwo jego zgłasza gotowość przyłączenia się do partii tworzonej przez gen. Franco.

AKCJA WOJSK RZĄDOWYCH

WALENCJA. Havas donosi że przez cały dzień wczorajszy baterie artylerii wojsk rządowych ostrzeliwały bez przerwy pozycje powstańców na froncie Villaharta i Fuente Ovejuna.

NA FRONCIE ALARA NIC GODNEGO UWAGI

BILBAO. Tutejsze radio ogłosiło komunikat oficjalny rządu baskijskiego, donoszący, że na froncie Guipozoa na odcinku Eibar Marquina i Lequeito eskadry samolotów powstańczych bombardowały kilkakrotnie pozycje wojsk rządowych. Artyleria rządowa usiłowała nie dopuścić do koncentracji powstańców na szeregu odcinków.

Na odcinku Elorrio i Elgeta silny napór powstańców trwa. Oddziały wojsk rządowych stawały zacięty opór, broniąc każdej piędzi ziemi.

Na froncie Alava nie zaszło nic godnego uwagi, samoloty powstańcze zrzucały szereg bomb na pozycje wojsk rządowych nie wyrządzając jednak szkód.

Na froncie Burgos odbywał się w ciągu dnia pojedynek artyleryjski.

Na widowni międzynarodowej

oficjalnym komunikacie, ogłoszonym w rozmowach Mussoliniego z Schuschnigiem stwierdzono stereotypową zgodność poglądów obu rządów i dodatnie rezultaty negocjowania protokołów rzymskich. Komunikat wyraża pewność, że zostaną stworzone warunki do uregulowania problemu naddunajskiego. Świat interesował się głównie pytaniem, w jaki sposób — wobec obecnych przeciwności włosko-niemieckich w sprawie Austrii i coraz bardziej występujących przeciwności austriacko-niemieckich — próbowano pogodzić przeciwności formułą zgody. Formuła ta brzmi w ten sposób że współpraca Włoch z Austrią „doprowadzi do wspólnego celu którym jest stworzenie warunków do uregulowania problemu naddunajskiego. Mussolini i kanclerz Schuschnigg przekonani, że uregulowanie to nie może być zrealizowane bez czynnego udziału Niemiec”.

W tym wieloznacznym sformułowaniu Niemiec na obszarze naddunajskim nie do pomyslenia bez pewnej kontroli ze strony Włoch, i przynajmniej w obecnych warunkach wyklucza możliwość hegemonii niemieckiej na tym odcinku. Komunikat w tym celu do protokołu rzymskiego stają otwartym dla innych państw naddunajskich na warunkach, które zostaną ustalone w miarę możliwości. Jednym tchem stwierdza, że Mussolini i Schuschnigg dalej, że układy zawarte w roku zeszłym przez Austrię z Niemcami (a więc nie wyłącznie flirt Niemiec z Austrią w cztery oczy) oraz wreszcie ostatni układ włosko-ugosłowiański są zdolne zapewnić korzystny rozwój sytuacji w Europie środkowej.

W tym wieloznacznym sformułowaniu Niemiec na obszarze naddunajskim nie do pomyslenia bez pewnej kontroli ze strony Włoch, i przynajmniej w obecnych warunkach wyklucza możliwość hegemonii niemieckiej na tym odcinku. Komunikat w tym celu do protokołu rzymskiego stają otwartym dla innych państw naddunajskich na warunkach, które zostaną ustalone w miarę możliwości. Jednym tchem stwierdza, że Mussolini i Schuschnigg dalej, że układy zawarte w roku zeszłym przez Austrię z Niemcami (a więc nie wyłącznie flirt Niemiec z Austrią w cztery oczy) oraz wreszcie ostatni układ włosko-ugosłowiański są zdolne zapewnić korzystny rozwój sytuacji w Europie środkowej.

W tym wieloznacznym sformułowaniu Niemiec na obszarze naddunajskim nie do pomyslenia bez pewnej kontroli ze strony Włoch, i przynajmniej w obecnych warunkach wyklucza możliwość hegemonii niemieckiej na tym odcinku. Komunikat w tym celu do protokołu rzymskiego stają otwartym dla innych państw naddunajskich na warunkach, które zostaną ustalone w miarę możliwości. Jednym tchem stwierdza, że Mussolini i Schuschnigg dalej, że układy zawarte w roku zeszłym przez Austrię z Niemcami (a więc nie wyłącznie flirt Niemiec z Austrią w cztery oczy) oraz wreszcie ostatni układ włosko-ugosłowiański są zdolne zapewnić korzystny rozwój sytuacji w Europie środkowej.

chostowacją, Rumunii z Węgrami i całej Małej Ententy z Włochami — jest możliwe i może być przedmiotem dalszych obrad.

W Wiedniu komentują wyniki rokowań weneckich jako sukces kanclerza Schuschnigga. Utrzymują tam że w obradach z Mussolinim kanclerz Schuschnigg zdołał obronić swoją tezę, że Austria pragnie żyć w zgodzie z Trzecią Rzeszą, o ile ta — w myśl ugody z 11 lipca — szarować będzie suwerenność austriacką, i swoją

List z okręgu nadwołżańskiego

„Na litość zaklinamy, dajcie jakąkolwiek pomoc ludziami, umierającym z głodu w rejonach nadwołżańskich. To są byłe gubernie Samarska, Simbirska, Penzeńska i inne.

Co się tam teraz dzieje nie można nawet opisać. Powtarza się zupełnie to samo co było w roku 1933 na Ukrainie. Ale wówczas wiedziano, że tam jest głód, a teraz i tego nie ma — nikt nie wie, a ludzie umierają dosłownie tysiącami. Przecież nie ma chleba, nie ma surogatów nie ma warzyw nie ma kartofli... Wszystko spaliła psucha.

Tylko, że daremnie prezes okręgu Kujbyszewskiego mówił, że choć warunki klimatyczne były gorsze, niż w r. 1933, a podatek zebrano większy i w terminie.

Cóż to właściwie znaczy? Oto, że dosłownie zabierano w kolchozach wszystko na czysto zostawiając otwarte stodoły.

Ludność zaś, już poczynając od października, szła po 40-50 wiersi na piechotę do miasta obwodowego, aby stanąć w kolejce i za dwa dni otrzymać dwa kilo chleba. To jest dosłowne i ścisłe, możecie to sprawdzić we wszystkich rejonach. Wszędzie stały kolejki po 600 osób. Stały dniami i nocą, a po upływie doby chleba zabrakło i wracały często z niczym.

Wielu było straconych w tych kolej-

politykę zagraniczną. Austria prowadzić będzie tylko w ramach protokołów rzymskich. Wierny tym protokołom kanclerz mógł wyrzec się swego planu naddunajskiego, otrzymawszy zapewnienie od Mussoliniego, że „podstawy, na których oparte są przyjazne stosunki obu państw to znaczy Austrii i Włoch są nienaruszone, czyli, że Austria może liczyć na skuteczną pomoc Włoch w razie zagrożenia z którejkolwiek strony — austriackiej suwerenności państwowej”.

kach. Ile było przewczesnych porodów ile wypadków śmiertelnych. Tylko te rzeczy ukrywa się starannie.

Wystarczy już to, że na cały rejon wydaje się maki według asygnaty zaledwie jakie 50 tonn na całą ludność, to znaczy na 10-80 tys. ludzi. Także chleb wydaje się tylko urzędnikom. Wszak wolny handel jest tu tylko na papierze. Nie przypadek, że ludzie jadą po chleb do Moskwy, na tysiąc wicetr.

A konie! zdychają setkami, tak że na wicsnę zostanie jedna setna część, i to jeszcze będzie dobrze.

Ale ludzie, ludzie!! Ludzie giną i nikt o tym nie wie. Setki tysięcy dosłownie przy miera.

To samo i w Mordowii. Wyjeżdżali dawniej do Tazskientu, ale stamtąd wracają z powrotem — bo tam nie chcą zameldować. To jest straszna, ukrywana tragedia.

Dlaczegoż Anglia wysyła produkty do kierom do Hiszpanii,

A lud rosyjski umierający z głodu, znikąd nie może otrzymać pomocy!

Zaklinamy na wszystko co święte! W jakibądź sposób, pomóżcie wykryć tę okropną tajemnicę!

List ten otrzymała redakcja rosyjskiej gazety tygodniowej „Miecz” dnia 17.IV. 1937 roku.

KALENDARZ DNIA

WTOREK
27
Kwiecień
1937

Zyty p. Piotra, Anasztazj
Słowiański: Boguła
Sf. wach 4.13 zach. 18.51
Ks.wsch. 19.6 zach. 3.48

Armia Sw. Floriana rozpoczęła sezon ćwiczebny

Rewia strażacka na ul. Słowackiego

HISTORIA PODAJE
795. Po upadku Powstania Kościuszkaw-
skiego wojska austriackie zajmują
Kraków, niemiecki generał i jego
881. Klęska powstańców z zabójstwa prus-
kiego pod Miłostawem.
909. Detronizacja sultana Abdul Hami-
da II.

RZYSŁOWIA:
Ciepłe deszcze w kwietniu
Rokują pogodną jesień.

FORYZMY:
Do ożenku znajdujemy tysiące powo-
dów, do kochania mamy tylko jeden po-
wód: miłość.

TO NIE WIE ZE:
W ciągu jednej godziny rodzi się na ku-
ziemskiej 5 440 dzieci.

WESOŁE DROBIAZGI:
Z PRZEPISÓW KOLEJOWYCH. Pociąg
i odchodzi o różnych godzinach z róż-
nych stacji — Pociągi przez lata opalan-
e bywają — Za meandrami zatoczył
wagony, dyrekcja nie odpowiada.

LUMOR WIELKICH LUDZI:
WET ZA WET. Były namiestnik Galicji
Kazimierz Badeni urządzał u siebie
przyjęcia, na których bywały, przeważnie
soby blisko z nim żyjące. Jednym z zaw-
nych namiestnika był bardzo zdolny i się-
y w języku adw. Majewski. Gdy wznoszo-
o toasty, podniósł się sam gospodarz, któ-
y też lubiał być czasem złośliwy i wznosił
drowie Majewskiego wierszem.
— Tam gdzie są duże psy tam są i ma-
e pieski.
— Wiwat niech żyje adwokat Majewski.
Skoro tylko namiestnik skończył, mece-
z miejsca odpowiedział też wierszem.
— Wielka sława dużego, gdy małego
eni,
— Wiwat! niech żyje wielki pies Badeni

W ubiegłą niedzielę Piotrkowska Ochot-
nicza Straż Pożarna obchodziła uroczystość rozpoczęcia sezonu ćwiczebnego łącząc ją jednocześnie z obchodem święta swego Patrona Sw. Floriana. Straż Piotrkowska wychodziła z tego służnego zresztą założenia, że w maju byłoby za dużo świąt i to na samym początku (1—święto robotnicze, 2—niedziela, 3—święto Narodowe, na 4 maja przypada Sw. Floriana).

Uroczystości te rozpoczęły się nabożeństwem o godz. 10 rano w kościele po-Jezuickim, gdzie Mszę św. odprawił i okoli cznościowe kazanie wygłosił kapelan P.O S.P. ks. kan Fr Jeliński. W krótkim i zwięzłym kazaniu ks kan Jeliński wskazał na niebezpieczeństwo zawodu strażackiego i heroiczny trud który często bywa rozumiany lub nie.

Z okazji tej uroczystości ks. kapelan Jeliński życzył wszystkim strażakom owocnych wyników na niwie niezmordowanej pracy społecznej, życzył uznania wśród miejscowego społeczeństwa i opieki Bożej, która nieustannie czuwa nad nimi w każdej sytuacji i chroni ich od niebezpiecznych wypadków.

Po nabożeństwie zwartymi oddziałami strażacy nasi pomaszzerowali na Plac T. Kościuszki, skąd następnie udali się na ul. Słowackiego, gdzie sztab i zarząd Straży w towarzystwie zaproszonych gości w pp. Starostą Strzebińskim i prezydentem mia-

sta Fiszerem na czele odebrali defiladę. Należy tu podkreślić, że defilada ta mimo niepogody wypadła znakomicie i postawianym maszerującym drużom była naprawdę wspaniała.

Z powodu deszczu program uroczystości nie został całkowicie wyczerpany i uroczystości nie odbyły się zapowiadane z wianami z przyrządami i na wieży.

O godz. 12 w południe w sali gimnazjum odbyło się skromne wspólne spotkanie strażackie przy współudziale zaproszonych gości i całej traci strażackiej.

Po śniadaniu odbyła się uroczystość nadania dyplomów z ukończenia kursów II stopnia oraz mianowania kilku drużyn. Na sali ustawił się dwuszeleg, przed którym komendant inż. Kłopotowski i sztab. Nominacje otrzymali, awansując na pułkowników: Kędziński, na sekcję pułkowników: Madejezyk, Uniszewski i Wolski.

Następnie wręczono świadectwa z ukończenia kursu I stopnia druhom: Czerniakowskiemu, Knieciukowi, Królowskiemu, Łagiewskiemu, Józefowi, Wiktorowi i Edmundowi, pułkownikowi, Muszyńskiemu, Szczepankowskiemu, Sowińskiemu, Sikorskiemu, Wójcickowskiemu, Pieńczyńskiemu, Wolskiemu, Durze, Szymańskiemu i Cieńkowskim. Świadectwa z ukończenia kursu II stopnia otrzymali druhowie— podoficerowie: Czerski, Nowicki, Tkaczyk, Kasyk, Kędziński, Wolski, Mrówka, Madejezyk, Uniszewski i Wojtasiński.

W uroczystościach tych wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz instytucji prywatnych państwowych i samorządowych.

Wśród obecnych zauważyliśmy pp. Starostę Strzebińskiego prez miasta P. S. ppik. Marcickiewicza, dyr. P.Z.U.W. Szczepańskiego, Pow. Kom. Pol. nadw. Kaliszczaka, kom. kom. Olszewskiego, Nicklesa, prezesa Braulińskiego oraz zarząd Straży.

Najwyższy już czas pomyśleć o kostiumie lub płaszczu

Najnowsze żurnale letnich okryć damskich — paryskie i wiedeńskie nadeszły do pracowni krawieckiej

A. SAMELSONA
PIOTRKÓW, UL. SZEWSKA 10.
Wszelkie zamówienia wykonujemy się solidnie i elegancko z powierzonych lub własnych materiałów.

Przejazd P. Prezydenta R. P. Prof. Mościckiego przez Piotrków na pogrzeb brata do Poznania

W ub. niedzielę o godz. 14.40 przejechał przez Piotrków autem, jadąc z Spawy, Pan Prezydent Rzplitej, prof Ignacy Mościcki.

Pan Prezydent R.P. udał się do Poznania na pogrzeb brata swego ś.p. Witolda Jana Mościckiego, który zmarł w ub. pią-

tek w wieku 81 lat.

Jak donoszą z Poznania, Pan Prezydent Mościcki zamieszkał tam na zanku poznańskim.

Po pogrzebie, który odbył się wczoraj o godz. 11-ej P. Prezydent wrócił do Warszawy.

Z kroniki towarzyskiej

W dniu dzisiejszym o godz. 10 rano w kościele paraf. Kodrań w pow. radziszewskim pobogostawiony zostanie zek małżeński między p. Marią Kamińską obywatelką ziemską, a ppor. Czesława Szczepańskim miejskim komendantem W. i W.F. w Piotrkowie.

Ślubu udzieli bliski krewny p. młod. ks kanonik Józef Koskowski, z lubelskiej paraf. św. Józefa.

Młodej parze — szczęść Boże!

Odczyt w Związku Rezerwistów

W ubiegłą niedzielę w świetlicy Związku Rezerwistów przy ul. Piłsudskiego wygłosił odczyt prof. Eugen Chlebowski na temat „Konstytucja Kwietniowa”.

Prelegent w obszernym i pięknym wystąpieniu przeprowadził szczegółowe omówienie i wyjaśnił zasady i różnice porządku Konstytucji Marcowej a Konstytucji obecnie obowiązującej, scharakteryzował działalność Izb Ustawodawczych, powołanych na mocy Konstytucji Marcowej w różniemiu od działalności ich obecnej i omówił szereg artykułów ordynacji wyborczej.

Licznie zebrani rezerwiści z rodzinami sympatycznie nagrodzili świetnego prelegenta oklaskami za pięknie i rzeczowo wygłoszony odczyt.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK stale zaopatrzona we wszelkie nowości. Piotrków, ul. Piłsudskiego 55.

Odprawa strzelecka

W ubiegłą niedzielę byliśmy świadkami pięknej manifestacji Strzeleckiej pow. piotrkowskiego. Na zew Zarządu i Komendy Powiatu Z.S. mimo niepogody ściągnęły do Piotrkowa pobliskie Oddziały oraz oficerowie i podoficerowie Z.S. nawet z najodleglejszych stron naszego powiatu.

Przed godziną 10 sformułowana kolumna strzelecka wyruszyła z placu szkoły im. ks. I. Poniatowskiego do kościoła Farnego na nabożeństwo. Na czele kolumny

kroczył Zarząd Powiatowy Z.S. z prezesem Insp. Stefanem Muchą, dalej Zarząd powiatowy oddziałów, oficerowie i podoficerowie oraz strzelczynie, strzelcy orleci. Po nabożeństwie w tym samym porządku z orkiestrą 25 p.p. ruszyła czołowa na miejscowy cmentarz by złożyć wieniec na grobie poległych legionistów bojowników za sprawę Polski. Chociaż deszcz padał bez przestanku jednak a twarzach uczestników zjazdu malowało się zadowolenie i skupienie.

Wspólny obiad żołnierski był początkiem drugiej części dnia, dnia pracy codziennej. W podniosłym nastroju, pełnym entuzjazmu dla pracy i zadan jakie w obecnych czasach narastają obradował zjazd przez 3 godziny pod przewodnictwem p. prezesa Stefana Muchy i komendanta powiatu Z.S. p. S. Wiernika.

Omówiono szczegółowo dorobek ostatnich lat oraz nakreślono plan pracy na czas najbliższy i ustosunkowanie się polityczne do wytycznych Komendy Głównej Z.S. Po odśpiewaniu „Pierwszej Brygady” zakończono obrady.

W nabożeństwie i obradach wzięli udział P. Starosta Powiatowy Ignacy Strzebiński i przedstawiciel miejscowego garnizonu p. major Kalankowski, komendanci P. W. i W.F.— Powiat. porucznik Majcherński i miejski podporucznik Szczepański.

kiestra Otto Dobrindt'a i lekkie duety (płyty). 15.55 »Skrzynka techniczna«. 16.00 »Powiadaty ptaki wiosnie, co widziały gdzie pieprz rośnie«. 16.30 P. lskie pieśni ludowe i utwory skrzypcowe. 17.00 »W walce ze szpiegostwem« — odczyt. 17.50 »Ze świata przyrody« — pogadanka. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadom. sport. 18.20 »Orkiestra Roberta Renarda« (płyty) 18.45 Progr. na jutro. 18.50 »Młodzież wiejska przy pracy na roli« — pogadanka. 19.00 »Entuzjaści Ośrodków Wychowania Fiz.« 19.25 »Siłny dyrygenci«. 20.10 Zespół Almar i Otten z udz. 2-ch fortepian. 20.35 »Chwila Biura Studiów«. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka akt. 21.00 »Opowieść o Chopinie«. 21.45 Lekkie melodie (płyty). 22.10 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni.

Radio

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

WTOREK 27 KWIETNIA
6.30 Pieśń »Kiedy ranne wstają zorze«.
6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty).
7.15 Dziennik por. 7.25 »Rare Informacje«.
8.30 Muzyka (płyty). 8.00 Aud. dla szkół.
8.30—11.30 Przerwa. 11.30 Aud. dla szkół.
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
2.03 Wileńska ork. salon. pod dyr. Wład. c. cępańskiego. 12.40 Dziennik połud.
2.50 »Skrzynka rolnicza«. 15.00 Wiadom. gospod. 15.15 Konc. rozrywk. (płyty). 16.00 Stolica i jej sprawy. 16.10 »Życie kult. i tolicy«. 16.15 »Skrzynka PKO«. 17.00 Dni powszednie państwa Kowalskich«. 17.30 Koncert solistów. 17.50 »Pogromca« — monolog. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 »Jazdowe piosenki« (płyty). 18.45 Program na jutro. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Dyskutujemy. 19.20 »Straussowie« — koncert. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfon. 22.0 »Powieściopisarza i fabrykanta powieści« — szkic literacki. 22.45 Muzyka (płyty).

ŚRODA 28 KWIETNIA
Godz. 6.30 Pieśń »Kiedy ranne wstają zorze«. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty) 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Rare informacji. 7.30 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 8.00 Aud. dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Mała Orkiestra PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 »Normalizacja sprzętu w gospodarstwie domowym« — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Or-

Pijcie najlepsze piwo wyrobu miejscowego

Zjazd Związku Miast

dnia wczorajszym na Zjazd Związku do Warszawy wyjechali z Piotrkowa: prezydent Fiszer, wiceprez. Uziemiński, Owczarek, Dobrus i Berliner.

Dziś zebranie Komisji Cennikowej

dnia dzisiejszym o godz. 12 i pół od godz. 14 w starostwie piotrkowskim pod przewodnictwem komisji do badania cen.

z Piotrkowa uczestniczył w wyborze komendanta Chorągwi Łódzkiej?

Uwaga, niedziela odbył się w Łodzi okręgowy zjazd komendantów poszczególnych hufców marsz. na który wyjechał z Piotrkowa komendant hufca piotrkowskiego d. hufca łódzkiego.

Wzięli udział w tym dokonano wyboru komendanta Chorągwi Łódzkiej.

ne zebranie w Z.P.O.K.

dnia 30 kwietnia o godz. 17 (5 po poł.) odbędzie się w lokalu własnym Z.P.O.K. zebranie

Z A R Z Ą D.

Zawiadomienie

Zarząd Miejski m. Piotrkowa zawiadamia że zapisy dzieci w wieku szkolnym (lat 7 do 14) na rok szkolny 1937-38 odbywają się w lokalach wszystkich publicznych szkół powszechnych w dniach 7 8 i 9 maja 1937 r. od piątku do poniedziałku godz. od 10 rano do 2 po poł. w kanceliach szkolnych.

W powyższym znajdują się ogłoszenia i informacje. Wszelkich informacji udziela Biuro Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego.

O. S. P. w Pierwszy Dzień Świąt

Wystawa amatorska Piotrkowskiej Straży Miejskiej wystawia na deskach scenicznych w sali im. Kilińskiego w Piotrkowie znakomitą komedię p.t. „Wykradziona żona“.

Najlepszy dramat doby obecnej wg. słynnej sztuki Wł. Fodora

KIMO-TEATR

AS

PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2 w.łaśc.

Konopińska i Piaskowska

MATURA

W roli głównej najwspanialsza aktorka filmowa Ameryki, genialna francuzka

SIMONE SIMON

oraz HERBERT MARSHALL i RUTH CHATTERTON

Nad program!

Dodatek kolorowy i aktualności świata.

Kursy przysposobienia dla pracowników kulturalno-oświatowych R. I. O. K.

Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego w Piotrkowie został przeniesiony do nowego lokalu przy ul. Jerolimskiej Nr. 8.

Swielica Instytutu otwarta codziennie sekretariat w poniedziałki środy i piątki w godzinach wieczornych od 6 do 99-ej.

Początkowy kurs przysposobienia teoretyczno - praktycznego dla pracowników oświatowych - Kulturalnych na terenie ruchu robotniczego odbędzie się w nowym lokalu Instytutu, początek dnia 5 maja r.b. o godz. 6.50 wieczorem

Program kursu obejmuje:

1) Ogólne wiadomości z zakresu ustroju państwa państwowego 2) Ideologia R.I.O.K-u 3) Prawa i obowiązki obywatelskie 4) Organizacja pracy 5) Metody pracy 6) Potrzeby życia organizacyjnego 7) Razem 30 godz.

Na kurs może być przyjęte kilka osób z pośród młodzieży pracującej z pośród sympatyków R.I.O.K-u, którzy wykazują chęć do pracy społeczno - oświatowej.

Zapisy w sekretariacie Instytutu w godzinach wieczornych od 6 do 7 do dnia 30 kwietnia 1937 r. włącznie.

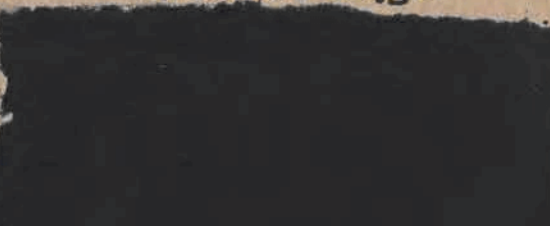
Przybyszom nie należy ufać
Służący okrał swego chlebobawcę

Do Ignacego Domańskiego, gospodarza wsi Politanice, gm. Bełchatówek zgłosił się jakiś młodzieniec, który podał się za Boleśława Przybysza z Ozorkowa, poprosił o przyjęcie go do pracy w charakterze służącego.

Domański zaangażował Przybysza, który jednak wykazał czarną niewdzięczność i w dniu onegdajszym, korzystając z nieobecności domowników — skradł swemu chlebobawcy ubranie i książeczkę wojskową, poczym zbiegł w niewiadomym kierunku. Poszkodowany zawiadomił policję.

która wszczęła dochodzenie celem ujęcia złodzieja.

Kradzież węgla



Gitta Alpar „Słowik Węgier“ w nowym pięknym filmie muzycznym „Weź serce me“

Doprawdy trudno było o lepszy wybór. Wytwórnia B.L.P. postąpiła bardzo rozumnie, angażując Gittę Alpar słynną artystkę i śpiewaczkę do roli Madame Dubarry w filmie „Weź Serce Me“, wspaniała aparycja tej artystki i równie wspaniały głos to warunki, które wpłynęły na to, że miss Alpar okazała się najlepszą odtwórczynią pięknej i rozpustnej faworyty króla Ludwika XV.

Gitta Alpar, dopiero w filmie „Weź Serce Me“ zabłysnęła jako wielka artystka. Rola Madame Dubarry niezaprzeczalnie jest najlepszą w dotychczasowej karierze tej znakomitej vedetty sceny operetkowej i ekranu. W filmie „Weź Serce Me“ Gitta Alpar śpiewa szereg piosenek, które już wkrótce znajdą się na ustach wszystkich mieszkańców Piotrkowa.

Obok Gitty Alpar występują w filmie „Weź Serce Me“ słynni artyści europejscy jak: Hugh Miller i Owen Nares. Reżyserował znakomity Marcel Varnel.

Premiera filmu „Weź Serce Me“ odbędzie się wkrótce w kino - teatrze „AS“.

Prastara wielkość

Tak często szukamy zewnętrznego blichtru sławy, wywyższamy się tytułem, a u nas dąmy duchem. Trudno zaprawdę odnaleźć wśród wielu tej przedziwnie ujętej szlachetności prostolinijnej po żołniersku mimo najwyższej rangi, nacechowanej prądziwą wielkością wewnętrzną, która nie powstaje z urzędu, nie może istnieć z rozkazu; jej źródłem ludzkość — słowo zwalczane małością świata, lecz przenigdy nie zatamowane, jak krew w żyłach człowieka. Podobnie szczerze refleksje powstają po od czytaniu sprawozdań prasy o szlaku inspekcji naszego terenu przez Pana Premiera Gen. Słowoj-Składkowskiego — Utrwała się w pamięci potęga Jego Jeźni — wbrzyna suchej literze prawa, która tworząc mur strachu nie zmieni istoty — Prawdy.

Skradziony węgiel odebrano w ilości 107 kg. i zwrócono kolei. Obu złodziejasków pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

znakomity deser lub podwieczorek za 15 gr.--to duże,

Cukierniczego F. Tenszerta

Przewaga Mep

romantyczne dzieje rudowłosej piękności Paryża

W ten sposób, Adolf Steinheil przez swoją własną utratę honoru, przygotował osobiście ów ciemny dramat jaki miał służyć pierwszym tom dziejów życia tej nieziemskiej kobiety.

Stawała się dla niego wprost niezrozumiałą, nie tała się bowiem więcej z tym, że zdradza.

Czyż mogła inaczej postępować wobec niebna milczenia swego męża, patrząc go spokojnie, jak codziennie cześć jego potajemnie obrzucała?

Jeszcze nie miał Mep powodu do specjalnej troski. Jeszcze nie myślała o tym, aby opuścić mogła willę przy ulicy Ronsin. Jeszcze wystarczyły jej środki, jakimi rozporządzała, ale niebawem wszystko zmieniło się.

Wielkie sumy, jakie Feliks Faure odda-

wał jej do rozporządzenia, zostały wyczerpane. Powoli, cicho, mimo to jednak z całą bezwzględnością do willi przy ulicy Ronsin zbliżał się niedostatek.

Na razie usunięto woźniców i ograniczono służbę. Następnie sprzedane zostały ekwipaż i konie, później niektóre z kosztownych dzieł sztuki — jakie zebrała Mep, powędrowały do bogatych handlarzy.

To wszystko nie wystarczało, Mep nie umiała się ograniczać i hamować. Nie mogła obejść się ani bez drogich toalet, ani bez brylantów, ani bez tego luksusu którym otaczała się z takim upodobaniem, nie mogła usunąć się z tej błyszczącej powierzchni, na której dotychczas taką dominującą odgrywała rolę.

Powoli życie Mep stawało się nudne. — Córką jej rosła. Adolf Steinheil siedział ciągle od rana do późnego wieczora w swoim atelier i malował. On jeden z całej tej rodziny nie doznał żadnej zmiany. — Stał zawsze na tym samym stanowisku i posyłał swoje obrazy na wystawę gdzie je prosto z przyzwyczajenia przyjmowano.

Znana nam dawno Janina prowadziła wreszcie prawie wyłącznie i samodzielnie całe gospodarstwo domowe w willi. Stała się oddaną powiernicą Mep, która ze swej strony czuła się szczęśliwa mając zaufaną osobę. Mówiła z nią o wszystkim i nie tała błyszczącej nędzy jaka zapanowała w Steinheilowskiej willi.

Janina z zupełną świadomością zapisywała sobie wszystko. Znała każdego, kto bywał w domu Steinheila i wtajemniczyła się tak dokładnie we wszystko, że mogła prowadzić formalny pamiętnik codzienny

o tym, co się tutaj działo. W pamiętniku owym znajdowali się wszyscy kochankowie, których Mep w owe lata zmieniała jak rękawiczki, aby tylko nie dopuścić do zmniejszenia swych dochodów.

Afera, poruszająca niegdyś całą Francję zakończona została już dawno. Dreyfus został uwolniony i całkowicie zrehabilitowany. Winnych oficerów pociągnięto do odpowiedzialności i ukarano. Gastona raz na zawsze wykreślono z armii.

Upadał coraz niżej. Od czasu do czasu tylko, gdy Mepbrała go do teatru, lub kiedy jej towarzyszył w przechadzkach zdobywał się z trudem na to, aby stać się jej wnym elegantem. Trwało to krótko i już następnego dnia walał się znowu po najohydniejszych spelunkach Paryża. Dbał o jedno tylko, a mianowicie o podtrzymanie uczucia Mep ku sobie, na którym opierał całą swoją egzystencję.

Pewnego dnia poszła Mep do opery. Posiadała tam swoją własną łóżkę w której zwykle siadywała sama, ponieważ Adolf Steinheil rzadko tylko jej towarzyszył.

W łóżki naprzeciwko siedział Gaston. Za pieniądze Mep ubrał się znowu elegancko i czynił w ostatnich tygodniach wysiłki, aby znowu wejść w lepsze towarzystwo. — Wszędzie jednak znano go już dobrze — to jako bliskiego przyjaciela panien z półświatka, tam znowu jako szulera.

Na pewnej zabawie zawarł Gaston nową znajomość. Był to człowiek który pragnął poznać Paryż i w osobie dawnego pułkownika znalazł doskonałego mentora. Gaston zabrał go ze sobą do opery.

Maksym Barderol był owym człowiekiem. Posiadał on olbrzymie zakłady fa-

bryczne i wspaniałe zamki w Ardenach.

O tym wszystkim dowiedział się natychmiast Gaston, z niezwykłą sprawnością umiając wtajemniczyć się we wszystkie stosunki nowego swego przyjaciela.

Obydwaj mężczyźni siedzieli w łóżki znajdującej się naprzeciwko Mep.

Gaston zdawał się nie znać pięknej damy z przeciwną. Pozornie z wielką uwagą przypatrywał się sztuce rozgrywanej się na scenie, podczas gdy Maksym Barderol dostrzegł rychło rudą piękność.

— Panie de Villeneuve!

— Panie Barderol!

— Pożycz mi pan na chwilę lornetki.

Villeneuve spełnił życzenie towarzysza. Maksym Barderol nie dostrzegł uśmiechu, jaki w tej chwili zaigrał na twarzy Gastona. Nie poraz pierwszy używał tego fortelu. Od dwóch lat zajmował się przecież łapaniem bogatych ludzi i zapoznawał ich z Mep. pozornie zupełnie przypadkowo.

Obydwoje upadli już bardzo nisko, obydwój, Mep i jej dawny przyjaciel, Gaston Maksym Barderol patrzył przez dłuższy czas przez lornetkę i odezwał się:

— To przemiła kobieta, ta, co tam naprzeciwko siedzi w łóżki!

Gaston skinął głową i odezwał się, niby od niechcenia:

— Znam ją.

— Jakiż, znasz ją pan? Czyż być może? Tę nadzwyczajną piękność? Jak żyję, nie widziałem takich włosów posiadających tak wspaniałą żywą barwę!

— Wierzę, panie Barderol! Dama ta znana jest w całym Paryżu, jako pierwsza piękność.

d. c. n.

Boże Ciało w Łowiczu

Uroczystość Bożego Ciała na ziemiach polskich jest obchodzona zawsze niezwykle okazale. W procesjach biorą udział tłumy wiernych bardzo często w strojach ludowych właściwych danej dzielnicy.

Ze szczególnie pięknych i malowniczych strojów na ziemiach polskich słyną krakowianie i mieszkańcy dawnego księstwa łowickiego, którzy do tej pory jeszcze zachowali piękny swój sposób ubierania się.

W r.b. na uroczystość Bożego Ciała w Łowiczu wyjedzie z Piotrkowa wycieczka piotrkowskiego Ogniska K.P.W. dnia 27 maja r.b.

Zawiadomienie

W dniu 7 maja 1937 r. o godz. 17.30 w sali Biblioteki Sądu Okręgowego w Piotrkowie odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Tow. Opieki nad Więźniami Państwowymi w Piotrkowie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) wybory uzupełniające do Zarządu;
- 2) wolne wnioski.

Zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

ZARZĄD.

Przegląd buhajów w powiecie piotrkowskim

W tych dniach na terenie powiatu piotrkowskiego rozpoczął się przegląd buhajów którego dokonuje specjalna Komisja.

Do soboty 24 b.m. dokonano przeglądu na terenie gmin: Grocholice Kluki Chabielice, Belchatów, Belchatówek, Ruiny-Szlacheckie, Wadlew Grabica, Ręczno i Horzkowice. Od wtorku 27 b.m. do 1 maja r.b. odbędzie się przegląd na terenie następujących gmin: Rozprza Parzniewice, Podolin, Wozniki, Uszczyń, Sulejów Łęczno, Kamińsk, Kleszczów, Krzyżanów i Szydłów.

Wadliwa konstrukcja komina przyczyną pożaru

We wsi Postękalice, gm. Wozniki, wybuchł pożar w zagrodzie Czesława Józefa Polaena. Ogień strawił dom mieszkalny wartości 700 zł.

Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina. Ogień powstał podczas palenia w piecu do wypieku chleba.

Kradzież roweru

Marianowi Bąkowskiemu zam. w Piotrkowie przy ul. Poprzecznej 19 nie ustaleni na razie sprawcy skradli z komórki roweru.

Miód pszczelny

czysty lipcowy bez domieszek pod gwarancją 3 klg. 6.20 zł., 5 klg. 9 zł., 10 klg. 17 zł., 20 klg. 33 zł., wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła za pobraniem właściciel największej pasieki w Państwie
EUGENIUSZ BILINSKI I SYN
W ZBARAZU.

PROSZKI
MAGEND-NERVOSIN
Kogutek
LIECZENIE:
GRYPY, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.
LADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZA PAKIEM 1. KOGUTKIEM
PATRZĄC JAKIE PROSZKI WYBRAŁ
BYŁ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA
ORYGINALNE PROSZKI „MAGEND-NERVOSIN” I KOGUTKIEM
ZA TYLKO JEDNE
PACIENKI „MAGEND-NERVOSIN” SA WYDANE W TABLETKACH

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA i PORTRET

z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 22 —
to najmiłsza pamiątka Twego życia

ZEGARY, ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI

OMEGA TISSOT PIERŚCIONKI, BRANZOLETKI,
KOLCZYKI, OBRĄCZKI ŚLUB.

A. BRANDWAJN PIOTRKÓW
SIERADZKA 2.

Patefony

Duży wybór płyt gramofonowych



i najlepsze igły gramofonowe

Sport w Piotrkowie

R. K. S. „Skra” — K. S. „Strzelec” Piotrków 4:0 (1:0)
K. S. „Concordia” II — R. K. S. „Ruch” II 3:1 (2:1)
K. S. „Concordia” — R. K. S. „Ruch” 5:2 (1:1)

W ubiegłą sobotę na boisku Bugaj, rozegrano zawody w piłkę nożną o mistrzostwo Kl. C między drużynami RKS Skra—KS Strzelec.

Strzelec przegrał w stosunku 4:0. Bramki dla Skry zdobyli Rogowski 2, Ruszkowski 2.

Strzelec pokazał grę techniczną lecz nie miał wykończenia pod bramką przeciwnika.

Wyróżnili się ze Skry: Milecki, Rogowski, Ruszkowski. Ze Strzelca: Zaczęński, Kulczycki, Szafnicki I i II.

Dzięki dysponowanemu Szafnickiemu I Strzelec nie poniósł groźniejszej porażki.

skrzydłowy Ruchu Karliński z pola karnego w 87 min. wbił drugą bramkę i wynik już nie zostaje podwyższony przy stanie 5:2 dla Concordii.

Sędzia odgwiżdżuje zawody. Sędziował p. Środa z Kuluszek b. dorzecz. Na wyróżnienie z Concordii zasługuje pracowity bramkarz Gudemajer, świetnie się zapowiadający Jeziński, Król.

Z Ruchu Iwański, Karliński, Spójda i Rejnak.

Ruch wystąpił w osłabionym składzie bez swoich świetnych obrońców jakimi są Truszczak i Krystman, którzy odbywają powinności wojskowe.

Zniżkowe przewozy cegły objęły wszystkie stacje kolejowe

Wyjątkowa taryfa na przewóz cegły zwyczajnej, wprowadzona od 20 b. m., przewiduje w obszarze swej ważności wszystkie stacje polskich kolei państwowych zarówno jako nadawcze jak i odbiorcze.

Zniżka przewozów na odległość ponad 300 klm. wynosi 25 gr i obowiązuje począwszy już od 101 klm., przy czym obliczanie przewoźnego dokonywane jest za ładunki pełne wagonowe.

Stawki tej taryfy zniżkowej wynoszą za 100 klg: na odległości 25 klm.—23 gr., na 50 klm.—32 gr., na 75 klm.—38 gr., na 100 klm.—45 gr., na 125 klm.—46 gr., na 150 klm.—47 gr., na 175 klm.—47 gr., na 200 klm.—48 gr., na 250 klm.—49 gr., na 300 klm.—50 gr., na 350 klm.—52 gr., na 400 klm.—55 gr., na 450 klm.—58 gr., na 500 klm.—61 gr., na 550 klm.—63 gr., na 600 klm.—68 gr., na 650 klm.—74 gr., na 700 klm.—75 gr., na 750 klm.—77 gr., na 800 klm.—80 gr., na 900 klm.—90 gr., na 1.000 klm.—100 groszy.

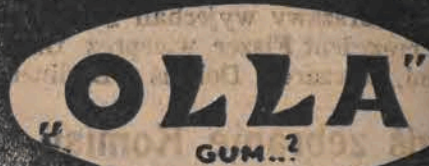
Zniżkowa taryfa na przewóz cegły obowiązuje do 30 czerwca r. b.

PORTRETY

P. Prezydenta Rzplitej
Marsz. Piłsudskiego
Marsz. Śmigłego-Rydza
GODEA PAŃSTWOWE

są do nabycia we firmie
Adolf Pański Spadk.
Piotrków, ul. Legionów 2,
telefon 10 55.

CHRONIĆ ZDROWIE



Z NAJLEPSZYCH NAJLEPSZE

Leczenie żyłaków
Choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMA
przyjmuje od 12—21 / od 5—7.30
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej H.Z. Pacanowski

Piotrków Tryb., Al. 3 Maja 6, tel. 10-10
POLECA:

Papę dachową czarną i białą nie doścignionej jakości, smole w piekarniach ulepszeń w produkcji, uzyskanych w pierwszorzędnych gatunkach, lepniak i karbolineum.

Fabryka nasza gruntownie przebudowana z zastosowaniem najlepszych udoskonalonych i zdobyczych technicznych według nowego systemu. Wynikiem przeprowadzonych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy pierwszorzędne gatunki papy, i wyliczając się nam znacznie taniej w związku z tym:

ceny nasze są konkurencyjne

DO WYDZIERŻAWIENIA za 30 zł miesięcznie Domek 4-ro izbowy z ogrodem owocowym i truskawkami; w Kieleckiej 1, Iędrzejowa. Wiadomość: M. Mądry Piotrków, Słowackiego 26.

DOM o dwóch frontach z oficyną w tram. Belchatowa sprzedam. Wiadomość w Admin. „Głosu Tryb.”

PANIENKA inteligentna poszukuje miejsca w charakterze ekspedientki, lektorki i in. ewentualnie na wyjazd. Zapytanie szę składać w adm. „Głosu Tryb.” „K. R.”

SZOPA murowana duża DO WYNAJĘCIA może być na garaż lub warsztat ślusarski. Wiadomość pl. Litewski 3 u gospo. Janow.

SPRZEDAJĘ do sadzenia czysto szparowy grzech żółty w strączkach b. dużej (bez tyka) nie wymagający tyczek. Wiadomość: ul. Garbarska 30, A. Guć.

PRZYJMĘ do przepisywania na maszynie Piotrków ul. Legionów 2.

POKÓJ UMEBLOWANY do wynajęcia Piotrków, Piłsudskiego 69 m. 2.

PAMIĘTAJCIE, ŻE W WYTWORNI NAJTANIEJ!

Parasole, walizy i t.p. kupuj w wytwórni. Piotrków, ul. Sieradzka 1 (podwórzu).

Pokrywamy i reperujemy parasole, walizy, teki, neseserki, sakiewki, portfelki i t.p.

KUPIĘ szafę używaną (wielkość bielska niarki). Wiadomość w Admin. „Głosu Tryb.” bunalńskiego“

POSZUKUJĘ MIEJSZKANIA jedno lub dwupokojowego z kuchnią w śródmieściu. Adresy proszę składać w adm. „Głosu Tryb.” dla „R.P.”

CHRZEŚCIJAŃSKA pracownia gorsetniczek i t.p. poleca najnowsze modne Ceny przystępne — wykonanie solidne. Piotrków - Tryb., ul. Belzacka 44 (za jazdem) Stanisława Supady.

UCZĘ PISAĆ na maszynie, Piotrków, Legionów 2.